

FELIKS SIEMIŃSKI  
Z PROBLEMATYKI OKREŚLENIA PODMIOTU WŁADZY  
W KONSTYTUCJACH SOCJALISTYCZNYCH \*

I

Konstytucje socjalistyczne z uwagi na określenie podmiotu władzy najwyższej w państwie można podzielić na dwie grupy, mianowicie na konstytucje, które wskazują, że podmiotem władzy najwyższej jest lud pracujący miast i wsi, oraz konstytucje, które wskazują, że podmiotem władzy jest lud w ogóle bez bliższego określenia, że idzie tu tylko o lud pracujący. Do pierwszej grupy należy zaliczyć konstytucje: Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad z r. 1918, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z r. 1936, Mongolskiej Republiki Ludowej z r. 1940 i 1960, Ludowej Republiki Albanii z r. 1946, Węgierskiej Republiki Ludowej z r. 1949, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z r. 1952, Rumuńskiej Republiki Ludowej z r. 1952, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z r. 1960, Ustawę Konstytucyjną o podstawach społecznego i politycznego ustroju Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i o związkowych organach władzy z r. 1953 oraz Konstytucję Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii z 1963 r.<sup>1</sup> Do drugiej grupy należy zaliczyć konstytucje: Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z r. 1946, Ludowej Republiki Bułgarii z r. 1947, Czechosłowackiej Republiki z r. 1948, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z r. 1948, Niemieckiej Republiki Demokratycznej z r. 1949,

\* Artykuł dyskusyjny. Redakcja, nie zgadzając się z niektórymi twierdzeniami autora, ocenia, że artykuł może być przyczynkiem do pożytecznej dyskusji nad Poruszonymi w nim zagadnieniami i dlatego zdecydowała się go ogłosić.

<sup>1</sup> Por. § 10 i 1 Konstytucji RSFR z r. 1918; art. 3 i 1 Konstytucji ZSRR z r. 1936; art. 3 i 1 Konstytucji MRL z r. 1940; art. 3 i 1 Konstytucji MRL, z r. 1960; art. 4 i 2 Konstytucji LRA z r. 1946; § 2 ust. 1 i 2 Konstytucji WRL z r. 1949; art. 1 ust. 2 oraz zdanie pierwsze wstępu do Konstytucji PRL z r. 1952; art. 4 Ust. 1 i zdanie pierwsze wstępu do Konstytucji RRL z r. 1952; art. 2 Konstytucji CSRS z r. 1960; art. 2 ust. 1 i art. 1 Ustawy Konstytucyjnej FLRJ z r. 1953, jak też Wstęp do Konstytucji SFRJ z r. 1963 oraz jej art. 6, 7 i 71.

Chińskiej Republiki Ludowej z r. 1954 oraz konstytucje Demokratycznej Republiki Wietnamu z r. 1946 i 1960<sup>2</sup>. Do tej grupy należy zaliczyć też i inne konstytucje uchwalone i obowiązujące w państwach socjalistycznych przez stosunkowo krótki okres. Taką konstytucją była np. tzw. Mała Konstytucja RP z r. 1947, która nawiązując do demokratycznych i postępowych zasad Konstytucji RP z r. 1921 nawiązywała też tym samym do zasady zwierzchnictwa narodu<sup>3</sup>.

Skoro uznaje się klasowy charakter państwa, tj. traktuje się państwo jako organizację panowania jednych klas nad drugimi, to punktem wyjścia przy definiowaniu pojęcia „ludu pracującego” czy „ludu” w ogóle, do którego (zgodnie z powołanymi wyżej postanowieniami konstytucji socjalistycznych) należeć ma władza państwowa, powinna być analiza składu klasowego społeczeństwa budującego socjalizm. Jeżeli zaś uznaje się leninowską tezę, że podstawową różnicą między klasami społecznymi, jako wielkimi grupami ludzi, jest ich różny stosunek do środków produkcji wyrażony w prawie własności, to analizę klasowego składu społeczeństwa w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu należy ściśle wiązać z występującymi w tym społeczeństwie formami własności.

W literaturze na ogół uznaje się, że w społeczeństwie socjalistycznym w pierwszej fazie jego rozwoju istnieją cztery zasadnicze formy własności, a mianowicie: własność państwowa, czyli ogólnonarodowa, własność spółdzielcza, czyli grupowa, własność drobnotowarowa i własność prywatno-kapitalistyczna<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. art. 6 ust. 1 i art. 1 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 2 ust. 1 i art. 1 Konstytucji LRB z r. 1947; art. 1 ust. 2 oraz ustęp 1 i 9 wstępu do Konstytucji CSK z r. 1948; art. 2 ust. 1 Konstytucji KRL-D z r. 1948; art. 3 ust. 1 oraz wstęp do Konstytucji NRD z r. 1949; art. 2 ust. 1 Konstytucji ChRL z r. 1954; art. 1 ust. 2 Konstytucji DRW z r. 1946, jak też art. 4 ust. 1 Konstytucji DRW z r. 1960.

<sup>3</sup> Por. art. 1 Ustawy Konstytucyjnej z 19 II 1947 r. o organizacji i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>4</sup> Istnieją tu jednak rozbieżności zdań w szczegółach. W literaturze radzieckiej zwykle mówi się o trzech układach (sektorach) ekonomicznych, mianowicie: socjalistycznym, drobnotowarowym i prywatno-kapitalistycznym, z tym, że układowi socjalistycznemu odpowiadają dwie formy własności: państwowa i spółdzielcza, następnym zaś układom odpowiadają: własność drobnotowarowa i kapitalistyczna. Por. W. E. Czirkina, *Osnovy gosudarstwiennogo prawa Korejskiej Narodno-Demokratycznej Rzespubliki*, Swierdłowski 1956, s. 61; A. Ch. Machnienko, *Gosudarstwiennyy strój MRL*, Moskwa 1955, s. 23—26; W. E. Czirkina, *Osnovy gosudarstwiennogo prawa Kitajskiej Narodnoj Rzespubliki*, Swierdłowski 1958, s. 31—32; R. S. Kondratiew i Ł. A. Graczew, *Gosudarstwiennyy strój Kitajskiej Narodnoj Rzespubliki*, Moskwa 1959, s. 29; A. E. Łuniew, *Suszczenność Konstitucji Kitajskiej Narodnoj Rzespubliki*, Moskwa 1958, s. 30; D. L. Złatopolskij, *Osnovy gosudarstwiennogo prawa Rumynskoj Narodnoj Rzespubliki*, Moskwa 1958, s. 15; E. A. Tichonowa,

Własność państwowa jest to własność państwa socjalistycznego. W jakim więc stopniu samo państwo jest państwem ogólnonarodowym, a takim staje się ono w procesie swego rozwoju, w takim też stopniu ogólnonarodową staje się omawiana tu forma własności, mianowicie w tym sensie, że wpływ na jej zarządzanie mają i czerpią z niej korzyści wszyscy lub prawie wszyscy obywatele państwa. Własność państwowa tym samym jako własność ogólnonarodowa jest własnością nie tylko ludzi nie posiadających środków produkcji w ogóle, tj. w innych formach, lecz także tych, którzy posiadają je w formie własności spółdzielczej czy drobnotowarowej, a nawet kapitalistycznej, o ile uczestniczą w sprawowaniu władzy i tym samym mają wpływ na zarządzanie własnością państwową i czerpanie z niej korzyści. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, na który w literaturze socjalistycznej w zasadzie nie zwraca się uwagi, że im bardziej własność państwowa staje się własnością ogólnonarodową, im bardziej staje się własnością „wszystkich”, tym bardziej staje się ona własnością „niczyją” i tym samym traci swój charakter własności w ogóle<sup>5</sup>. Pozostaje ona własnością tylko przez przeciwstawienie jej pozostałym formom własności środków produkcji czy też własności osobistej środków spożycia. W stosunkach międzynarodowych może ona być przeciwstawiona również własności innych państw. W stosunkach wewnętrznych jednak wraz z zachodzącym w państwie socjalistycz-

*Dierżawnij ład Rumynskoj Narodnoj Riespubliki*, Kiiw 1959, s. 34; W. E. Czirkin, *Osnovy gosudarstwiennogo prawa Polskoj Narodnoj Riespubliki*, Świerdłowski 1958, s. 26—29; W. F. Kotok i A. G. Mozochina, *Razwittije osnovnych institutow gosudarstwiennogo prawa Polskoj Narodnoj Riespubliki*, Moskwa 1955, s. 49. Podobnie J. Bartuśka, *Czechosłowackoje gosudarstwiennoje prawo*, Moskwa 1956, s. 142—146.

Wyrażany jest jednakże i inny pogląd, zwłaszcza w pracach poświęconych ustrojowi społeczno-gospodarczemu Bułgarii. Z uwagi na to, że Konstytucja LRB z r. 1947 w art. 6 (podobnie Konstytucja LRA z r. 1946 w art. 7) mówi o własności państwowej, spółdzielczej i prywatnej, również w literaturze mówi się o istnieniu w LRB tychże trzech rodzajów własności, z tym, że z kolei własność prywatną widzi się w dwóch formach: drobnotowarowej i kapitalistycznej. Por. np. M. Gienowski, *Dymitrowskata Konstytucija*, Sofija 1948, s. 140; B. Spasow, A. Angielow, *Gosudarstwiennoje prawo Narodnoj Riespubliki Bołgarii*, Moskwa 1962, s. 92—95; D. L. Złatopolskij, *Osnovy gosudarstwiennogo prawa Narodnoj Riespubliki Bołgarii*, Moskwa 1956, s. 12—13. Tak więc i w tym przypadku autorzy w zasadzie widzą cztery formy własności środków produkcji w ekonomice socjalistycznej.

Czasami jednak w odniesieniu do gospodarki Chin i Wietnamu dodaje się jeszcze piątą formę, mianowicie własność państwowo-kapitalistyczną, co nie jest ścisłe.

<sup>5</sup> Na taki charakter własności państwowej w Jugosławii wskazuje E. Kardelj w swoim referacie o projekcie nowej konstytucji Jugosławii. Uważa on, że w SFRJ własność społeczna potraktowana została nie jako monopol państwa, lecz jako odrzucenie wszelkiej własności w ogóle. Por. E. Kardelj, *O princypach przedwarietelnogo projekta nowoj konstytuciji socjalistycznej Jugosławii*, Bieograd 1962, s. 4 (w języku rosyjskim).

nym procesem stopniowej likwidacji pozostałych form własności środków produkcji traci ona swój charakter własności w ogóle. I jeżeli komunizm można scharakteryzować jako ustrój, w którym nie będzie różnic pod względem form własności środków produkcji, w którym własność spółdzielcza podniesiona zostanie do rangi własności ogólnonarodowej, to można go też scharakteryzować jako ustrój, w którym nie będzie ani zjawiska, ani pojęcia własności środków produkcji. Taka jest dialektyka pojęć. Mają one sens tylko wówczas, gdy istnieją pojęcia odzwierciedlające zjawiska przeciwstawne tym, które one odzwierciedlają.

Własność spółdzielcza, jako własność grupowa, a więc własność nie „wszystkich”, zachowuje jeszcze w sobie coś z własności prywatnej, chociaż jest już własnością społeczną. Jest to własność określonej grupy społecznej i tymi samym żadnej innej. Jest to jednak własność oparta na pracy danego kolektywu spółdzielczego. Pozwala ona osiągnąć korzyści danej grupie członków i jednocześnie eliminuje podstawy wyzysku społecznego.

Własność drobnotowarowa u swej podstawy ma zarówno własność indywidualną, jako ogólny typ własności prywatnej, a jednocześnie osobistą pracę właściciela i tylko taką pracę. Jest to więc własność mienia, które nie jest własnością wszystkich innych ludzi. Jednocześnie jednak jej istnienie nie jest związane z wyzyskiem cudzej pracy. Wprawdzie w określonych warunkach może ona przerastać we własność kapitalistyczną, jednakże proces jej rozwoju może być także inny. W warunkach państwa kapitalistycznego część właścicieli drobnych warsztatów wytwórczych istotnie może bogacąc się przekształcać się w wyzyskiwaczy, większość ich jednak doświadcza procesu odmiennego. W społeczeństwie socjalistycznym, jak wskazuje dotychczasowa praktyka, własność drobnotowarowa przerasta we własność spółdzielczą. Istotne dla niej jest jednak to, że jest to własność pracujących i nie wyzyskujących cudzej pracy.

Własność kapitalistyczna jest własnością, której pojęcie związane jest ściśle z określonym sposobem wyzysku cudzej pracy i tym samym różni się ona w sposób zasadniczy od omówionych wyżej form własności.

W niektórych, szczególnie opóźnionych pod względem społeczno-gospodarczym państwach (np. w ChRL) w początkowej fazie ich rozwoju socjalistycznego może istnieć także feudalna forma własności, czy też zbliżona do niej, przy czym różnica między nią a własnością kapitalistyczną polega na różnicy w sposobie wyzysku cudzej pracy, nie ma więc między nimi jakiejś różnicy zasadniczej. Są to formy własności prywatnej, związane z wyzyskiem cudzej pracy, przeciwstawne zatem nie tylko formom własności społecznej, lecz także własności drobnotowarowej.

Nie jest natomiast odrębną formą własności tzw. własność państwowo-kapitalistyczna. Jest to forma niejako przejściowej koegzystencji dwu różnych form własności, mianowicie państwowej i kapitalistycznej, i zarazem jest to forma kontroli państwa nad własnością kapitalistyczną, forma ograniczenia wyzysku kapitalistycznego w społeczeństwie socjalistycznym.

Skoro w formach własności wyraża się stosunek określonych grup ludzi do środków produkcji, ich miejsce i rola w historycznie ukształtowanym sposobie produkcji, w społecznej organizacji pracy, i skoro grupy te nazywamy klasami społecznymi, to należy uznać, że odpowiednio do tego w społeczeństwie socjalistycznym w pierwszej fazie jego rozwoju istnieją w zasadzie cztery klasy społeczne, a mianowicie: klasa ludzi nie posiadających środków produkcji, klasa ludzi posiadających wspólne środki produkcji (w formie własności spółdzielczej), klasa właścicieli drobnych warsztatów wytwórczych oraz klasa kapitalistyczna<sup>6</sup>.

Podkreślić tu należy „w zasadzie”, a to z kilku względów. Po pierwsze dlatego, że w pewnych szczególnie zacofanych krajach, które wstąpiły na socjalistyczną drogę rozwoju, w początkowej fazie istnieje także klasa feudałów; jej istnienie związane jest z feudalną formą własności, tj. z feudalną formą wyzysku społecznego. Klasa ta jednak likwidowana jest w stosunkowo krótkim czasie<sup>7</sup>. Po drugie dlatego, że klasa ludzi nie posiadających środków produkcji w społeczeństwie socjalistycznym

<sup>6</sup> W literaturze socjalistycznej zwykle wymienia się jako klasy społeczne okresu przejściowego: klasę robotniczą, chłopstwo pracujące i klasę kapitalistyczną. Podział ten, moim zdaniem, jest wadliwy. Nie ma tu bowiem korelacji między podziałem społeczeństwa na klasy a klasyfikacją form własności środków produkcji, na skutek czego pewne grupy pozostają poza wymienionymi klasami, np. inteligencja pracująca, rzemieślnicy itp. Nie bierze się tu po prostu jako kryterium podziału społeczeństwa na klasy stosunku ludzi do środków produkcji, wyrażonego w formie własności, z którą są oni związani.

Określenie „klasa ludzi nieposiadających środków produkcji” traktuję jako robocze. Zdaję sobie sprawę, że może ono budzić pewne zastrzeżenia. Używam go jednak na oznaczenie robotników i inteligencji, aby podkreślić: 1. że między tymi grupami społecznymi pod względem ich stosunku do środków produkcji, co przecież jest zasadnicze przy określeniu klas społecznych, nie ma różnicy; 2. że pojęcie własności w ogólnie przyjętym w nauce znaczeniu tego słowa (prawo posiadania, prawo korzystania i prawo rozporządzania) wobec wskazanych grup społecznych w państwie socjalistycznym nie jest już ściśle i właściwe.

<sup>7</sup> W azjatyckich państwach socjalistycznych na szeroką skalę stosowany był system dzierżawy ziemi obszarniczej za wysoką opłatą w naturze, tj. za część zbiorów. System ten z pewnością nie należy do kapitalistycznego sposobu produkcji w rolnictwie. Stosowany on jest do dzisiaj w Tybecie. Por. G. M. Waliachmietow, *Organy władzy i uprawnienia Tybeta*, Moskwa 1958.

związana jest nie tylko, chociaż przede wszystkim, z własnością państwową; w pierwszej fazie rozwoju socjalizmu jest ona związana także z własnością kapitalistyczną. Jednakże w miarę likwidacji przedsiębiorstw kapitalistycznych następuje proces coraz ściślejszego zespolenia tej klasy z własnością państwową. Klasa ta związana jest też w pewnym, nieznacznym jednak procencie z własnością spółdzielczą. Po trzecie zaś dlatego, że w procesie budowy socjalistycznych stosunków produkcji następuje likwidacja klasy kapitalistycznej, a następnie także liczebne zmniejszanie klasy drobnych właścicieli poprzez skoooperowanie własności drobnotowarowej. Wówczas pozostają już tylko zasadniczo dwie klasy społeczne, a mianowicie: klasa ludzi nie posiadających środków produkcji oraz klasa ludzi posiadających je w formie własności spółdzielczej. Taka jest obecnie sytuacja w ZSRR i LRB. Proces ten w ostatnich latach daleko zaawansowany jest również w niektórych innych krajach, jak CSRS, WRL czy NRD.

Społeczeństwo socjalistyczne jest zatem pewną całością różnych klas społecznych, jest więc jednością przeciwieństw. Dotyczy to także poszczególnych klas. Pod względem ich stosunku do środków produkcji, wyrażonego w formie własności, są one monolitami. Każda z nich jednak dzieli się na mniejsze grupy ze względu na inne cechy, wobec powyższej — drugorzędne, i w tym sensie monolitami one nie są.

Klasa ludzi nie posiadających środków produkcji składa się z dwu zasadniczych grup, a mianowicie z robotników w potocznym tego słowa znaczeniu, tj. pracowników fizycznych, oraz z inteligencji pracującej, tj. pracowników umysłowych<sup>8</sup>. Między tymi grupami społecznymi niewątpliwie istnieją sprzeczności i to różne, przy tym w różnych okresach występują one z różnym nasileniem. Proces rozwoju tych sprzeczności w państwie socjalistycznym charakteryzuje się ich przewyciężaniem i stopniową likwidacją.

W XIX w., za życia K. Marksa, inteligencję, jako grupę społeczną, tworzyli głównie urzędnicy aparatu państwa burżuazyjno-obszarniczego i administracji przedsiębiorstw kapitalistycznych. Różnice między tą grupą a klasą robotniczą w tradycyjnym tego słowa znaczeniu były zasadnicze, a sprzeczności wręcz ostre. Pochodzenie inteligencji, poziom jej życia materialnego oraz jej służebna rola wobec klas wyzyskujących, różniły ją w tak wielkiej mierze od robotników fizycznych, że w owym czasie nie można było jej zaliczyć do klasy robotniczej. Wprawdzie

<sup>8</sup> Wewnątrz tych grup klasy ludzi nie posiadających środków produkcji można, wydzielić dalsze podgrupy, np. starych i nowych robotników, grupę robotników-chłopów, grupy zawodowe itp.

w swej masie inteligencja nie należała bezpośrednio do klasy kapitalistycznej, była jednak wobec niej grupą służebną.

Jednakże już w państwie kapitalistycznym zachodzą pewne zmiany, w państwie socjalistycznym zaś następuje szybki proces niwelacji różnic i sprzeczności między inteligencją a klasą robotniczą w tradycyjnym rozumieniu tego słowa, proces ich wzajemnego zbliżenia. Proces ten obejmuje: 1. zasilenie inteligencji ludźmi wywodzącymi się z klas pracujących oraz przemiany ideologiczne zachodzące w tzw. starej inteligencji; 2. zrównanie, o ile jest to korzystne dla rozwoju społeczno-ekonomicznego, poziomu życia materialnego obydwu omawianych tu grup społecznych; 3. przewyższenie tradycji inteligencjskich, tj. przekształcenie inteligencji z grupy służącej interesom klas wyzyskujących, oderwanej od ludu, w grupę służącą interesom ludu pracującego, jak też przewyższenie nastrojów antyinteligencjskich wśród robotników fizycznych.

W sumie proces ten doprowadza do wysunięcia się inteligencji na czoło różnych warstw społeczeństwa socjalistycznego. Inteligencja właśnie odgrywa rolę kierowniczą, a rozwojem tej grupy, szczególnie inteligencji technicznej, można mierzyć w pewnym sensie postęp społeczny. Jeżeli więc już trzymać się starych nazw, a wśród nich i nazwy „klasa robotnicza”, to obecnie w nowych warunkach, w państwach socjalistycznych, do klasy tej nie można nie zaliczyć także inteligencji pracującej<sup>9</sup>. Oczywiście, pozostają nadal i pozostaną jeszcze długo tzw. sprzeczności między pracą umysłową a fizyczną, jednakże mogą one być przewyższone nie poprzez likwidację pracy umysłowej, lecz przeciwnie, poprzez nasycenie pracą umysłową pracy fizycznej, poprzez ich wzajemne połączenie, przenikanie się.

Podobnie też klasa, której stosunek do środków produkcji określony jest w formie własności spółdzielczej, tworząc pewną całość, jednocześnie w swym składzie jest zróżnicowana. Wydzielić tu można dwie zasadnicze grupy z uwagi na ich miejsce w produkcji, co jest ściśle związane z ich<sup>1</sup>

<sup>9</sup> W literaturze socjalistycznej inteligencję pracującą powszechnie traktuje się jako warstwę stojącą poza klasami społecznymi, jak gdyby nie miała ona żadnego stosunku do środków produkcji. Wbrew oczywistym faktom w pracach na temat ustroju społeczno-ekonomicznego nie docenia się znaczenia inteligencji w życiu społeczeństwa socjalistycznego i produkcji, traktuje się ją w sposób dogmatyczny, tradycyjny, dziewiętnastowieczny, tak jak by nic się tu nie zmieniło. Nie dostrzega się tych zmian nawet wówczas, kiedy mówi się o zmianach zachodzących w tej warstwie społecznej w procesie rozwoju socjalizmu. Utrzymuje się nadal dogmatyczne stanowisko Stalina, wyrażone w tej sprawie na XVIII Zjeździe KPZR. Inaczej inteligencję traktuje E. Kardelj. Przez pojęcie klasy robotniczej rozumie on w obecnych warunkach Jugosławii wszystkich pracujących, uczestniczących w społecznym procesie wytwarzania. Por. E. Kadelj, op. cit., s. 6.

pochodzeniem, a mianowicie: 1. na chłopów-spółdzielców, działających w obrębie produkcji rolnej; 2. spółdzielców działających w zakresie produkcji rzemieślniczej i usług. I jakkolwiek w dotychczasowych państwach socjalistycznych w drugiej fazie ich rozwoju grupa chłopów-spółdzielców jest bez porównania liczniejsza od grupy ludzi związanych z formą własności! spółdzielczej w mieście, to jednak spotykane w literaturze stwierdzenie, że w państwach tych istnieją dwie klasy społeczne, mianowicie obok klasy robotniczej chłopów-kołchozowców, należy uznać za nieścisłe, tym bardziej w państwach, gdzie istniały i są liczniejsze warstwy pośrednie w miastach.

Zróznicowanie klasy związanej z własnością spółdzielczą może też być dokonane ze względu na stopień uspołdzielczenia poszczególnych grup wchodzących w skład tej klasy.

W składzie klasy drobnych producentów wydzielić można takie grupy społeczne, jak: 1. grupę chłopów pracujących; 2. grupę rzemieślników; 3. grupę drobnych kupców i ewentualnie także 4. wolne zawody. Pierwsza z nich stanowi do czasu przejścia na spółdzielczą drogę rozwoju największą grupę tej klasy, w początkowym zaś okresie rozwoju większości obecnych państw socjalistycznych stanowi w ogóle największą grupę całego społeczeństwa, przy tym odgrywa — obok klasy robotniczej — zasadniczą rolę tak społeczną, jak i gospodarczą. Stąd też jest mowa o sojuszu robotniczo-chłopskim.

Nie stanowi też pod każdym względem monolitu klasa kapitalistów, przy czym podziału w jej składzie dokonywać można z różnych punktów widzenia. Do podziałów najbardziej istotnych, które w poszczególnych okresach rozwoju państw socjalistycznych miały znaczenie jeżeli idzie o zróznicowanie wzajemnych stosunków między państwem a poszczególnymi grupami klasy kapitalistycznej, należy zaliczyć: 1. podział na kapitalistów, których podstawą istnienia jest w zasadzie wyłącznie wyzysk cudzej pracy (kapitał wielki i średni) i na kapitalistów, których podstawą istnienia jest — obok wyzysku — także praca własna (np. kułacy, drobne przedsiębiorstwa); 2. podział na burżuazję narodową i obcą, patriotyczną i kolaboracyjną (kompradorską w ChRL); 3. podział według dziedziny produkcji itp.<sup>10</sup>

Przedstawione wyżej cztery klasy społeczne tworzą społeczeństwo pierwszej fazy budowy socjalizmu. Różnią się one między sobą z uwagi na stosunek do środków produkcji i w tym sensie każda z nich jest mo-

<sup>10</sup> Obok klas żyjących z wyzysku cudzej pracy istnieją warstwy społeczne żyjące również bynajmniej nie z pracy własnej i społecznie pożytecznej. W sprawie pojęcia warstwy społecznej por. O. Lange, *Ekonomia polityczna*, t. I, Warszawa 1959, s. 46.

nolitem. Jednakże żadna z nich nie jest monolitem pod każdym względem. Są one wewnętrznie zróżnicowane.

W związku z pytaniem, jakie klasy społeczne tworzą lud pracujący, zasadniczym podziałem społeczeństwa jest podział na klasy, których istnienie związane jest z ich własną pracą, i klasy, których istnienie związane jest z wyzyskiem cudzej pracy. W skład ludu pracującego wchodzi trzy pierwsze klasy społeczne. Wprawdzie ich stosunek do środków produkcji jest różny, jednakże ich cechą wspólną jest to, że składają się one z ludzi żyjących z pracy własnej, społecznie pożytecznej i nie wyzyskujących cudzej pracy. W odróżnieniu do klasy kapitalistycznej czy feudalnej podstawą ich egzystencji, tj. sposobem zdobywania środków do życia, jest w gruncie rzeczy nie własność środków produkcji w tej czy innej formie, lecz praca własna.

W ten sposób wyjaśniona została, moim zdaniem, treść pojęcia ludu pracującego, do którego — zgodnie z wyraźnymi postanowieniami pierwszej grupy konstytucji socjalistycznych — ma należeć najwyższa władza państwowa.

Przy tym należy podkreślić, że ustrojodawcy w tej grupie konstytucji odwołują się wprost do obiektywnego, socjologicznego, tj. niezależnego od prawa pojęcia ludu jako podmiotu władzy państwowej. Tego bowiem, czy dane klasy społeczne są klasami pracującymi, czy też utrzymują się z wyzysku cudzej pracy, nie można stwierdzić na podstawie żadnych norm prawnych, regulujących zakres praw politycznych poszczególnych grup obywateli.

## II

Pewne jednak konstytucje socjalistyczne, wymienione na wstępie w drugiej grupie<sup>11</sup>, nie wskazują wprost na lud pracujący jako na podmiot najwyższej władzy w państwie, lecz na „lud” w ogóle, a więc podobnie jak szereg konstytucji burżuazyjno-demokratycznych. Powstaje więc pytanie, jak w danym przypadku należy rozumieć termin „lud”? Czy podobnie jak w konstytucjach burżuazyjno-demokratycznych, jako całą ludność państwa, tj. wszystkich obywateli dorosłych, czy też podobnie jak w omawianej grupie konstytucji socjalistycznych, jako lud pracujący, czy też jeszcze inaczej?

Bez względu jednak na odpowiedź na to pytanie jest rzeczą oczywistą, że także w tym przypadku pojęcie ludu nie może być pojęciem

<sup>11</sup> Z pewnych względów, o których będzie jeszcze mowa, wśród tej grupy konstytucji socjalistycznych w pewnym sensie odmiennie należy potraktować Konstytucję DRW z r. 1946.

prawnym, tzn. nie może ono być rozumiane jako ogół obywateli, którym władza państwowa w drodze ustawy przyznała prawa polityczne. Także w tym przypadku pojęcie to może być rozumiane jako socjologiczne, a nie prawne, obiektywne, a nie subiektywne. W przeciwnym bowiem razie zakres tego pojęcia byłby zależny od subiektywnej woli aktualnego ustawodawcy, a nie od cech obiektywnych obywateli wchodzących w skład ludu. Tak rozumiany lud nie mógłby być podmiotem władzy, lecz przeciwnie, byłby jej przedmiotem. Prawdłowo rozumiane pojęcie ludu powinno być określone na podstawach obiektywnych, niezależnych od subiektywnej woli ustawodawcy, a przy tym powinno ono być podstawą wniosku, że wchodzący w jego skład obywatele nie mogą być pozbawieni praw politycznych<sup>12</sup>.

A skoro tak, to wyjaśnienia treści pojęcia ludu należy szukać w ideologii tych partii politycznych, które na ustanowienie omawianych konstytucji miały wpływ decydujący, tj. partii komunistycznych. Ich ideologią jest marksizm-leninizm. Zatem sposób dochodzenia do ustalenia treści pojęcia ludu będzie tu identyczny z tym, jaki był stosowany<sup>13</sup> przy ustaleniu treści tego pojęcia w konstytucjach burżuazyjno-demokratycznych. Tak jak w jednym przypadku odwoływano się do ideologii młodej burżuazji z okresu rewolucji francuskiej i głoszonych przez nią tez o ogólnonarodowym charakterze państwa i o konieczności wprowadzenia równości formalnej, tj. pod względem prawnym, wszystkich obywateli, bez względu na ich pochodzenie społeczne i stan majątkowy, tak w drugim przypadku należy odwołać się do ideologii proletariatu i głoszonych przez niego tez o klasowym charakterze państwa i o konieczności wprowadzenia rzeczywistej równości wszystkich obywateli, równości także pod względem społeczno-ekonomicznym, tj. o konieczności zniesienia klas społecznych.

Według ideologii marksistowsko-leninowskiej przez pojęcie „lud” należy rozumieć jedynie ludzi pracy, a więc lud pracujący, co w zasadzie zgadza się z potocznym pojmowaniem tego terminu. Pojęcie ludu obejmuje przede wszystkim klasę robotniczą oraz chłopów pracujących, a także inne warstwy pośrednie. Obejmuje ono te grupy społeczne, które w państwie kapitalistycznym są upośledzone zarówno pod względem społeczno-ekonomicznym, jak i pod względem prawnym, są wyzyskiwane, są uciskane przez aparat państwa burżuazyjnego. Podział społeczeństwa na te grupy, które wchodzą w zakres pojęcia ludu, i te, które pozostają poza tym zakresem, dokonany jest tutaj według pod-

<sup>12</sup> Por. F. Siemieński, *Pojęcie zwierzchnictwa ludu w prawie konstytucyjnym*, Ann. Uniw. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. VII (1960), 7, Lublin 1961.

<sup>13</sup> Por. ibidem.

stawowej sprzeczności społeczeństwa podzielonego na klasy antagoni-  
styczne, sprzeczności między wyzyskiwanymi a wyzyskującymi, między  
pracą a kapitałem. Sprzeczność ta pozostaje taka również w pierwszej  
fazie społeczeństwa socjalistycznego. Tak właśnie pojęcie ludu rozumiał  
W. Lenin<sup>14</sup>, przy czym, podkreślając sprzeczność ludu i klas wyzysku-  
jących, kładł on również nacisk na niedopuszczalność zwężania zakresu  
pojęcia ludu do niektórych tylko klas pracujących.

Inne kryterium przy podziale współczesnego społeczeństwa chińskiego  
na grupy społeczne, wchodzące w zakres pojęcia ludu i grupy pozos-  
tające poza tym zakresem, przyjmuje Mao Tse-tung<sup>15</sup>. Według niego  
kryterium takim jest stosunek poszczególnych grup społecznych do so-  
cjalizmu. Mianowicie te klasy, warstwy i grupy społeczne, które popie-  
rają budowę socjalizmu, należą do kategorii ludu, natomiast te grupy,  
które nastawione są wrogo wobec budowy socjalizmu, są wrogami ludu.  
Kryterium to jako subiektywne nie może być przyjęte. Jego subiekty-  
wizm polega zarówno na tym, że odwołuje się do świadomości poszcze-  
gólnych klas społecznych, jak też na tym, że pozwala na dowolną ocenę  
stosunku poszczególnych klas do budowy socjalizmu. W praktyce jednak  
może ono pokrywać się z poprzednio wskazanym obiektywnym kry-  
terium podziału na klasy żyjące wyłącznie z pracy własnej i klasy ży-  
jące bądź wyłącznie, bądź także z wyzysku cudzej pracy. Wiadomo bo-  
wiem, że budowa socjalizmu nie leży w gruncie rzeczy w interesie klas  
wyzyskujących i że z własnej i nie przymuszonej woli klasy te budowy  
socjalizmu nie popierają<sup>16</sup>. Wiadomo też, że klasy pracujące popierają  
budowę socjalizmu, albowiem socjalizm oznacza dla nich likwidację  
wyzysku i ucisku, oznacza zarówno wzrost dobrobytu, jak i wolności  
politycznych, oznacza zrównanie społeczne i poszanowanie godności  
osobistej<sup>17</sup>.

Tak więc, moim zdaniem, zawarta w omawianych kilku konstytu-  
cjach socjalistycznych formuła „władza należy do ludu” jest w treści  
swej zasadą zwierzchnictwa ludu pracującego miast i wsi. Taka inter-

<sup>14</sup> Por. W. Lenin, *Dziela wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 183.

<sup>15</sup> Por. Mao Tse-tung, *O właściwym traktowaniu sprzeczności w łonie ludu*,  
Warszawa 1957, s. 6.

<sup>16</sup> przyznają to także prawnicy chińscy wobec chińskiej burżuazji narodowej,  
choć uznają bez zastrzeżeń określenie ludu dane przez Mao Tse-tunga. Por. np.  
Czżou Fan, *Gosudarstwiennyje organy Kitajskiej Narodnej Riespubliki*, Moskwa  
1958, s. 26 i 27.

<sup>17</sup> Określenie ludu dane przez Mao Tse-tunga jest niesłuszne, oparte jest bo-  
wiem na przesłankach subiektywnych, a nie obiektywnych. Pozwala ono na różną,  
a tym samym dowolną ocenę zarówno pojęcia socjalizmu, jak i stosunku ludzi do  
socjalizmu. Pozwala ono zatem tak na rozszerzanie, jak i zwężanie zakresu pojęcia  
ludu według dowolnej oceny interpretującego.

pretacja teŝże formuły znajduje potwierdzenie w innych postanowieniach tychŝe konstytucji, a mianowicie:

1. w postanowieniach wskazujących na decydującą rolę własności społecznej jako ekonomicznej podstawy władzy ludowej i podstawy planowania gospodarczego oraz wskazujących na cele planowania<sup>18</sup>;

2. w postanowieniach wytyczających socjalistyczny kierunek rozwoju państwa, wskazujących na zniesienie czy choćby ograniczenie wyzysku społecznego, na zbudowanie opartego na zasadzie socjalizmu („od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”) ustroju sprawiedliwości społecznej jako na cel polityki państwa<sup>19</sup>;

3. w postanowieniach wskazujących na robotników i chłopów pracujących, bądź ogólnie — na lud pracujący, jako na główne siły społeczne stanowiące podstawę nowej władzy ludowej<sup>20</sup>;

4. w postanowieniach wskazujących przeciwko jakim klasom i warstwom społecznym skierowane jest ostrze polityki państwa, określających stosunek państwa do własności obszarniczej i kapitalistycznej, wręcz nakazujących likwidację bądź stwarzających podstawy prawne do likwidacji własności obszarniczej i kapitalistycznej, a co najmniej do ograniczenia zakresu jej działania<sup>21</sup>;

5. wreszcie w postanowieniach wskazujących na nowy, ludowo-demokratyczny charakter państwa, a tym samym na jego przeciwstawność wobec państwa burżuazyjnego<sup>22</sup>.

Pojęcie demokracji ludowej (ustroju demokracji ludowej, państwa demokracji ludowej itp.) wskazuje zarówno na demokratyczną

<sup>18</sup> Por. art. 15 i 16 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 8 i 12 Konstytucji LRB z r. 1947; art. XII oraz §§ 147, 148, 152 i 162 Konstytucji CSR z r. 1948; art. 10 Konstytucji KRL-D z r. 1948; art. 6, 7 i 15 Konstytucji ChRL z r. 1954; art. 19 i 21 Konstytucji NRD z r. 1949.

<sup>19</sup> Por. art. 20 ust. 1 i art. 32 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 14 i 73 ust. 2, 3 i 4 Konstytucji LRB z r. 1947; ustęp 1 i 9 wstępu do Konstytucji CSR z r. 1948; art. 19 oraz wstęp do Konstytucji NRD z r. 1949; art. 15 i 30 Konstytucji KRL-D z r. 1948; ustęp 1—3 wstępu do Konstytucji ChRL z r. 1954.

<sup>20</sup> Por. art. 15 ust. 2, 19 ust. 5 i 20 ust. 1 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 14 Konstytucji LRB z r. 1947; art. 6 ust. 7 i art. 30 Konstytucji KRL-D z r. 1948; ustęp 3 i 4 wstępu oraz art. 1 Konstytucji ChRL z r. 1954.

<sup>21</sup> Por. art. 6 ust. 2, art. 18 i 19 ust. 3 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 1, 10 i 11 Konstytucji LRB z r. 1947; ustęp 2, 6 i 7 wstępu, art. XII oraz §§ 153, 158 i 159 Konstytucji CSR z r. 1948; art. 22—25 Konstytucji NRD z r. 1949; art. 5—8 Konstytucji KRL-D z r. 1948; ustęp 1 i 4—6 wstępu oraz art. 1 i 19 ust. 1 Konstytucji ChRL z r. 1954.

<sup>22</sup> Por. art. 1 i 9 Konstytucji FLRJ z r. 1946; art. 1 Konstytucji LRB z r. 1947; ustęp 1, 2, 9 i 10 wstępu oraz art. I ust. 1 Konstytucji CSR z r. 1948; art. 1 Konstytucji KRL-D z r. 1948; ustęp 1 i 4—6 wstępu oraz art. 1 i 19 ust. 1 Konstytucji ChRL z r. 1954.

formę państwa, tj. na jego przeciwstawność wobec państw o autokratycznej formie sprawowania władzy, jak też na ludowy typ państwa, tj. na jego przeciwstawność wobec państw o innym klasowym charakterze, przede wszystkim wobec państwa typu burżuazyjnego.

Taką interpretację formuły „cała władza należy do ludu”, w zakresie pojęcia ludu przyjmuje ustrojodawca jugosłowiański. Dokonując w r. 1953 istotnej zmiany Konstytucji FLRJ z r. 1946 i formułując w nowej ustawie konstytucyjnej wyraźnie zasadę zwierzchnictwa ludu pracującego, jednocześnie pozostawił on w mocy m. in. przepis dawnej konstytucji, który formułował zasadę zwierzchnictwa ludu<sup>23</sup>. Z tego zaś, że obok siebie mogły istnieć i obowiązywać te dwa odrębne sformułowania, należy wysnuć wniosek, że ustrojodawca jugosłowiański uznał, że między tymi sformułowaniami nie ma sprzeczności, dając w ten sposób autentyczną wykładnię art. 6 ust. 1 Konstytucji FLRJ z r. 1946 i zawartego w nim pojęcia ludu jako ludu pracującego<sup>24</sup>.

Odrębnym zagadnieniem jest wykładnia zasady zwierzchnictwa ludu w Konstytucji DRW z r. 1946. W konstytucji tej stwierdza się, że „cała władza w państwie należy do ludu, bez różnicy rasy, położenia społecznego, płci, stanu majątkowego, klas, wyznania”<sup>25</sup>. Takie sformułowanie, jak się wydaje, nie pozostawia żadnej wątpliwości, że idzie tu o całą ludność państwa, że użytego tu pojęcia ludu nie można interpretować w sensie ludu pracującego, lecz jako wszystkich obywateli państwa.

Potwierdzenie takiej interpretacji użytego tu pojęcia ludu można widzieć we wstępie do Konstytucji DRW z r. 1946, gdzie m. in. wymienia się jako jedną z zasad konstytucji „jedność całego ludu bez różnicy rasy, płci, klas i wyznań”, gdzie stwierdza się, że Wietnam jest „silny tradycyjnym duchem jedności i walki całego ludu”, jak też, gdzie mówi się o „szerokiej demokracji”.

Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że Konstytucja DRW z r. 1946, w przeciwieństwie do wszystkich innych konstytucji państw socjali-

<sup>23</sup> Por. art. 6 ust. 1 Konstytucji FLRJ z r. 1946 oraz art. 2 ust. 1 i art. 115 Ustawy Konstytucyjnej FLRJ z r. 1953.

<sup>24</sup> Interpretację pojęcia ludu, którym operują wymienione wyżej konstytucje socjalistyczne, jako ludu pracującego, przyjmuje się w zasadzie powszechnie w literaturze, z tym jednak, że interpretacji tej się zwykle nie uzasadnia. Niektórzy jednak autorzy, opierając się zapewne na określeniu pojęcia ludu danym przez Mao Tse-tunga, twierdzą, że w ChRL w skład ludu należy włączyć także narodową burżuazję. Por. np. W. E. Czirkina, *Osnowy gosudarstwiennogo prawa Kitajskoj Narodnoj Riespubliki*, s. 23—24.

<sup>25</sup> Por. art. 1 ust. 2 Konstytucji DRW z r. 1946.

stycznych<sup>26</sup>, w zasadzie nie reguluje podstaw ustroju społeczno-gospodarczego. W kwestii tej postanawia tylko tyle, że „obywatelom Wietnamu gwarantuje się prawo własności”<sup>27</sup> oraz we wstępie stwierdza jako fakt już dokonany, że „po osiemdziesięciu latach walki lud Wietnamu wyzwolił się od ucisku kolonialnego i jednocześnie zlikwidował reżim feudalny”.

Przytoczone wyżej sformułowania Konstytucji DRW z r. 1946, obowiązującej przecież dość długo, bo do końca r. 1959, uzasadniają, moim zdaniem, w pełni przyjętą interpretację użytego w niej pojęcia ludu w sensie całej ludności państwa, w znaczeniu wszystkich obywateli dorosłych bez względu na ich przynależność do takiej czy innej klasy społecznej. Z przyjęcia takiej interpretacji wypływają oczywiście pewne konsekwencje natury prawnej<sup>28</sup>.

Wprawdzie nowa Konstytucja DRW z r. 1960 mówi także o zwierzchnictwie ludu, jednakże z szeregu jej postanowień można wnosić, że według niej przez pojęcie „lud” należy rozumieć jedynie lud pracujący.

### III

Analiza postanowień różnych konstytucji socjalistycznych w kwestii wykładni użytego w nich pojęcia ludu prowadzi do nowego zagadnienia, a mianowicie do problematyki treści i formy władzy ludu czy ludu pracującego.

Władza ludu w treści swej zostanie zachowana wówczas i tylko w takim przypadku, jeżeli prawo i aparat państwowy będą wyrażały i realizowały interesy i wolę większości ludu, tj. większości tych klas i warstw społecznych, które w konkretnym przypadku wchodzi w skład ludu. Władza ludu w formie swej będzie zachowana wówczas i tylko w takim przypadku, jeżeli żadna z klas społecznych, wchodzących w zakres pojęcia ludu, nie zostanie pozbawiona praw politycznych, jeżeli

<sup>26</sup> Konstytucja DRW uchwalona 31 XII 1959 r., która weszła w życie z dniem 1 I 1960 r., w art. 4 także głosi, że „cała władza w DRW należy do ludu”. Z całości jednak postanowień tej konstytucji wynika, że idzie tu o lud pracujący.

<sup>27</sup> Por. art. 12 Konstytucji DRW z r. 1946.

<sup>28</sup> W literaturze socjalistycznej nie ma jasności co do interpretacji pojęcia ludu w Konstytucji DRW z r. 1946. Tak np. W. Czirkina uważa z jednej strony, że „pełnia władzy w DRW należy tylko do klas pracujących”, z drugiej jednak strony mówi on, powołując się przy tym na program Wietnamskiej Partii Pracujących, że w skład ludu w DRW wchodzi robotnicy, chłopci, drobna burżuazja, burżuazja patriotyczna oraz patriotyczne i postępowe elementy obszarników. Por. Czirkina, *Osnovy gosudarstwiennogo prava Diemokraczeskoj Riespubliki Wietnam*, Swierdłowski 1957, s. 13—14.

wolność wpływania na treść prawa i działalność aparatu państwowego żadnej z tych grup społecznych nie zostanie prawnie ograniczona, chociaż w praktyce nie zawsze musi być wykorzystywana.

Konstytucje państw burżuazyjno-demokratycznych deklarują również zasadę zwierzchnictwa ludu czy też narodu. Jednakże, jak starałem się to udowodnić w innym miejscu, użyte tu terminy „lud” lub „naród” należy rozumieć w sensie całej ludności państwa, tj. wszystkich jego obywateli dorosłych bez względu na ich przynależność rasową i narodową, jak też klasową i polityczną<sup>29</sup>. Zgodnie więc z tą zasadą prawo powinno wyrażać, a aparat państwowy powinien realizować w swej działalności interesy i wolę całego społeczeństwa, w przypadku zaś sprzeczności interesów poszczególnych grup społecznych powinny one wyrażać i realizować interesy i wolę większości ludu. I o ile sprzeczności między klasami pracującymi a klasami wyzyskującymi występują w danym przypadku jako sprzeczności zasadnicze, to, ponieważ lud pracujący w każdym społeczeństwie stanowi zdecydowaną większość, prawo i aparat państwowy powinny wyrażać i realizować interesy i wolę tej właśnie większości, tj. ludu pracującego. Byłoby to konsekwentną realizacją konstytucyjnie proklamowanej zasady władzy ludu w jej treści. Jednakże w żadnym państwie burżuazyjnym, na skutek utrzymania własności prywatnej jako ekonomicznej podstawy ustroju społeczno-politycznego, władza ludu w omawianym sensie nie jest i nie może być realizowana. Mimo proklamowania aklasowego charakteru władzy ma ona nie tylko charakter klasowy, ale — co więcej — jest to władza sprawowana w interesie mniejszości społeczeństwa, realizuje ona interesy i wolę klas posiadających, przeciwko większości, przeciwko klasom pracującym.

Tak więc w zakresie realizacji interesów ekonomicznych, zwykle najważniejszych, władza ludu w państwie burżuazyjnym realizowana być nie może. Między konstytucyjną zasadą zwierzchnictwa ludu a praktyką ustrojową dochodzi tu, gdyż dojść musi, do sprzeczności. Natomiast może ona być i jest realizowana w państwie socjalistycznym, także wówczas, gdy konstytucja danego państwa proklamuje zasadę zwierzchnictwa ludu w sensie całego społeczeństwa, jak np. w DRW na podstawie konstytucji z r. 1946. Państwo to stopniowo ogranicza, wypiera i wreszcie likwiduje własność prywatną jako ekonomiczną podstawę panowania klas wyzyskujących i o ile jest to zgodne z interesami i wolą większości społeczeństwa, tj. ludu pracującego, władza ludu w jej treści tym samym jest realizowana.

<sup>29</sup> Ze tak właśnie należy rozumieć pojęcie narodu użyte w art. 2 Konstytucji RP z 1921 przyznają niekiedy przedstawiciele nauki burżuazyjnej. Por. np. S. Grabski, *Państwo narodowe*, Lwów 1929, s. 174—175.

Władza ludu w swej formie może być realizowana także w państwie burżuazyjno-demokratycznym. Istnienie własności prywatnej bezpośrednio nie stoi temu na przeszkodzie. Istnienie jej wpływa jednak także na to, jakim grupom społecznym przyznaje się prawa i wolności polityczne. Skoro bowiem zasadniczą funkcją państwa burżuazyjnego jest ochrona własności prywatnej i skoro prawa i wolności polityczne mogą być wykorzystywane przez zainteresowane grupy obywateli do walki o zasadnicze przeobrażenia ustroju społeczno-ekonomicznego, to państwo w takich warunkach, działając w interesie klas posiadających, prowadzi do ograniczenia praw i wolności obywatelskich wobec tych grup społecznych, które dążą do zmiany istniejących stosunków społeczno-ekonomicznych, opartych na własności prywatnej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że nie ma bodaj ani jednego państwa burżuazyjno-demokratycznego, którego konstytucja, deklarując — jak mówił K. Marks<sup>30</sup> — „w zdaniu ogólnym” demokrację polityczną dla całego narodu, nie ograniczałaby jej jednocześnie, właśnie formalnie, w „uwadze na marginesie”, w stosunku do ludu pracującego, lub nie zawierała przesłanek do zastosowania takich ograniczeń w razie potrzeby w drodze ustawodawstwa zwykłego. W niektórych państwach burżuazyjno-demokratycznych nie wszystkie „uwagi na marginesie” konstytucji muszą być aktualnie wykorzystane. Na skutek określonych, historycznie ukształtowanych warunków społeczno-ekonomicznych jest to często aktualnie niepotrzebne. Jednakże te „uwagi na marginesie” są i mogą być w każdej chwili zagrożenia interesów burżuazji prawnie (w świetle zaś zasady zwierzchnictwa ludu należałoby powiedzieć raczej — bezprawnie) wykorzystane.

Wychodząc ze stanowiska klasowego charakteru państwa, konstytucjonalizm socjalistyczny przyjmuje zasadę zwierzchnictwa ludu pracującego miast i wsi. Władza ludu pracującego w treści swej będzie realizowana wówczas, jeżeli prawo i aparat państwowy będą wyrażały i realizowały interesy i wolę klas pracujących. Nie muszą one wyrażać i realizować interesów i woli klas posiadających, tj. wyzyskujących, z chwilą gdy stoją one w sprzeczności z interesami i wolą ludu pracującego. Przeciwnie, w takim przypadku władza ludu pracującego może być realizowana tylko poprzez naruszenie interesów klas wyzyskujących. Wyraża się to w polityce ograniczania, wypierania i likwidacji własności prywatnej jako podstawy wyzysku społecznego, w polityce zmierzającej do coraz pełniejszej realizacji zasady: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”. Właśnie dzięki naruszeniu

<sup>30</sup> Por. K. Marks, *Osiemnasty brumaire'a Ludivika Bonaparte*, w: Marks-Engels, *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1949, s. 240.

własności prywatnej władza ludu pracującego w treści swej w państwie socjalistycznym może być i jest realizowana.

Władza ludu pracującego w formie swej będzie realizowana wówczas, jeżeli żadna z grup społecznych, należących do ludu pracującego, nie będzie pozbawiona praw i wolności obywatelskich, nie będzie pozbawiona wpływu na kształtowanie treści prawa i na działalność aparatu państwowego. Mogą być natomiast, chociaż nie muszą, pozbawione praw i wolności politycznych klasy i warstwy społeczne nie wchodzące w skład ludu pracującego. Z zasadą zwierzchnictwa ludu pracującego nie stoi więc w sprzeczności pozbawienie praw wyborczych czy prawa zrzeszania się itp. pewnych grup społecznych należących do klas wyzyskujących, jak to miało miejsce w ZSRR w latach 1918—1936, obecnie w ChRL czy dawniej w Rumunii. Natomiast sprzeczne z tą zasadą byłoby pozbawienie praw politycznych tych czy innych klas pracujących, tak jak sprzeczna z tą zasadą jest lansowana niekiedy w literaturze socjalistycznej teza, iż dyktatura proletariatu jest to państwowe kierownictwo chłopstwem pracującym ze strony klasy robotniczej<sup>31</sup>, albowiem sugeruje ono możliwość stosowania przymusu państwowego przez klasę robotniczą wobec swego głównego sojusznika. Zgodnie z zasadą zwierzchnictwa ludu pracującego stosunki między poszczególnymi klasami, wchodzącymi w jego skład, powinny układać się na zasadzie równości prawnej, na zasadzie centralizmu demokratycznego.

#### IV

Wyjaśnienie treści pojęcia ludu pracującego oraz treści pojęcia władzy nie oznacza jednak uzasadnienia celowości i słuszności wspomnianych postanowień konstytucji socjalistycznych, głoszących, że władza w danym państwie ma należeć do ludu pracującego miast i wsi, a nie do węższej czy też szerszej grupy społecznej. Uzasadnienia tego należy szukać w tym, co łączy wszystkie klasy pracujące i jednocześnie przeciwstawia je klasom wyzyskującym. Otóż, moim zdaniem, wszystkie trzy klasy społeczne ludu pracującego najbardziej łączy fakt, że naruszenie interesów jednej z nich jest równoznaczne z naruszeniem interesów pozostałych klas ludu pracującego. Interesy wszystkich klas pracujących są ze sobą ściśle związane, są wzajemnie zależne, tworzą pewną całość. Między nimi musi być zachowana prawidłowa równowaga. Tak np. naruszenie interesów i woli chłopów pracujących, wyrażające

<sup>31</sup> Takie tezy można niekiedy spotkać w literaturze. Por. np. B. Spasow, A. Angielow, op. cit., s. 126. Zwykle jednak określa się dyktaturę proletariatu jako państwowe kierownictwo społeczeństwem sprawowane przez klasę robotniczą.

się w łamaniu zasady dobrowolności wstępowania ich do spółdzielni produkcyjnych, prowadzi w prostej linii do naruszenia interesów całego ludu pracującego, także klasy robotniczej, prowadzi bowiem do obniżenia produkcji rolnej, a tym samym do obniżenia poziomu życia materialnego wszystkich ludzi pracy. Nie idzie tu zresztą tylko o bezpośrednie straty materialne. Straty moralne, chociaż nie tak wymierne, są prawdopodobnie bez porównania wyższe. Przynosi to w konsekwencji przeciwstawienie władzy ludowej nie tylko chłopów pracujących, lecz także innych klas ludu pracującego. W tym właśnie leży ratio legis zasady zwierzchnictwa ludu pracującego miast i wsi, zgodnie z którą jedna z klas pracujących nie może wobec innych klas ludu pracującego sprawować państwowego kierownictwa. Przeciwnie, każda z nich powinna brać udział we władzy, a sprzeczności między nimi powinny być rozwiązywane na zasadzie centralizmu demokratycznego.

Idzie tu przy tym o interesy uświadomione przez daną klasę społeczną, tzn. ściśle związane z formą jej egzystowania i w tym sensie interesy obiektywne. Idzie więc o poszanowanie interesów danej klasy tak, jak je sobie uświadamia sama klasa, a nie ta czy inna jednostka. Kiedy zachodzi różnica między wyobrażeniem interesów mas przez jednostkę a wyobrażeniem interesów mas przez same masy, mamy do czynienia z przeciwstawieniem subiektywnego wyobrażenia jednostki o obiektywnemu wyobrażeniu mas, a nie odwrotnie.

Postępowanie ludzi, a więc i klas społecznych, w zasadzie<sup>32</sup> jest wynikiem ich woli, ta zaś uwarunkowana jest ich świadomością. Świadomość klas społecznych określona jest przez sposób zdobywania środków do życia. Liczenie się ze świadomością klas społecznych jest więc liczeniem się z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego, albowiem prawa te egzystują nie poza postępowaniem ludzi w ich masach, lecz właśnie w nim.

Poznanie obiektywnych praw rozwoju społecznego oznacza poznanie reakcji klas społecznych na zmianę warunków ich egzystowania. To zaś w konsekwencji oznacza poznanie ich świadomości. Działanie zgodne z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego równa się działaniu zgodnemu ze świadomością mas. Przeciwstawianie interesów mas, jak je sobie uświadamia ta czy inna jednostka, ten czy inny przywódca, interesom uświadamianym przez same masy pracujące, jest przeciwstawianiem subiektywnego stanowiska przywódcy obiektywnym interesom mas.

W interesie wszystkich klas pracujących leży niewątpliwie budowa

<sup>32</sup> Postępowanie ludzi może być wynikiem ich emocji, a nie świadomości. Dotyczy to jednak bodaj w mniejszym stopniu mas niż jednostek.

socjalizmu. W ich świadomości jednak pojęcie socjalizmu łączy się nierozdzielnie co najmniej ze stałym wzrostem dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego oraz z zagwarantowaniem wolności politycznych i osobistych wszystkich ludzi pracy. Są to dwa zasadnicze cele, o które walczą stale i wszędzie klasy pracujące. Bez stopniowej realizacji tych celów socjalizm w świadomości mas staje się karykaturą socjalizmu. W realizacji wspomnianych celów tkwi istota socjalizmu. Zniesienie własności prywatnej jest tylko środkiem prowadzącym do osiągnięcia wymienionych celów, a nie celem samym w sobie. Jest to oczywiście środek nieodzowny, torujący drogę do celu, pozwalający na zniesienie wyzysku i realizację lapidarnie sformułowanego, przytaczanego w niektórych konstytucjach socjalistycznych hasła: „kto nie pracuje, niech nie je”. Jest to jednak tylko środek, a nie cel.

Realizacji wspomnianego hasła służyć ma cała organizacja pracy i organizacja państwa socjalistycznego. Zbudowanie opartego na tej zasadzie ustroju społecznego jest główną, najogólniej sformułowaną funkcją państwa socjalistycznego.

A skoro tak, to państwo socjalistyczne: 1. może i powinno podejmować wszelkie kroki zmierzające w kierunku zwiększenia produkcji, dobrobytu i kultury społeczeństwa, nie może jednak i nie powinno czynić nic takiego, co przeczyłoby temu założeniu; 2. może i powinno stosować przemoc wobec wszelkich kapitalistycznych tendencji rozwojowych, tj. wobec tych grup społecznych, w których działaniu takie tendencje się przejawiają, nie może natomiast i nie powinno stosować przemocy wobec tych klas, których istnienie nie jest związane z wyzyskiem cudzej pracy. Może ono stosować przemoc wobec obywatela jako wyzyskiwacza, tzn. w tym zakresie, w jakim on wyzyskuje, żyje z wyzysku cudzej pracy, ograniczając jego wolności polityczne, nie może natomiast stosować przemocy wobec obywatela jako człowieka pracy, tzn. w tym zakresie, w jakim żyje on z pracy własnej i społecznie pożytecznej. Idzie tu więc o ograniczenie tendencji kapitalistycznych i sprzyjanie rozwojowi tendencji socjalistycznych w postępowaniu ludzi. Następnie może ono stosować przemoc wobec wszelkich tendencji faszystowskich, może i powinno ograniczać wolność tych grup społecznych, które są nosicielami tych tendencji, nie może jednak tego czynić wobec wszelkich innych grup społecznych, realizujących program demokratyczny. Jest rzeczą oczywistą, że państwo socjalistyczne może stosować przemoc wobec jednostek społecznych, przestępczych, bez względu na to, z jakiego by środowiska one pochodziły.

Zasadnicza zgodność interesów ludu pracującego, tzn. wszystkich klas wchodzących w jego skład, jest podstawą przyjęcia w konstytucjonalizmie socjalistycznym zasady zwierzchnictwa ludu pracującego, a nie

jednej z jego części, np. klasy robotniczej w dziewiętnastowiecznym tego słowa znaczeniu.

Zasadnicza niezgodność interesów ludu pracującego z interesami klas wyzyskujących oraz antydemokratycznych kierunków politycznych jest uzasadnieniem ograniczenia podmiotu władzy najwyższej w konstytucjonalizmie socjalistycznym tylko do ludu pracującego i możliwości pozbawienia praw i wolności politycznych klas i warstw społecznych posiadających wrogi stosunek do władzy ludu pracującego.

Wraz ze stopniową likwidacją klas wyzyskujących oraz warstw społecznych żyjących również bynajmniej nie z pracy własnej i społecznie pożytecznej, a więc wraz z przekształceniem się społeczeństwa podzielonego na wrogie grupy w jednolite społeczeństwo socjalistyczne, państwo stopniowo przekształca się z organizacji panowania klasowego w organizację ogólnonarodową. Początek tego okresu stanowi likwidacja obszarów jako klasy społecznej. Zakończenie tego procesu oznacza w rozpatrywanym przypadku tożsamość zasady zwierzchnictwa ludu pracującego z zasadą zwierzchnictwa całego narodu. Ma to istotny wpływ na stopniową zmianę klasowego charakteru państwa socjalistycznego, w tym także jego organów przedstawicielskich, które stopniowo przekształcają się z organów klasowego panowania, w organy stanowiące podstawę przyszłego społecznego samorządu komunistycznego.